

Kult Eucharystii poza Mszą Świętą.

W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez swoje Ciało ożywione i ożywiające Duchem Świętym daje życie ludziom, zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych.

(Komunia św. i kult tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą św. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne. nr 1)

1. Sobór Watykański II przypomniał, że podstawową formą kultu Eucharystii jest czynne uczestnictwo w celebracji Mszy św. W życiu Kościoła ostatnich dziesięcioleci, zarówno w refleksji teologicznej, jak i praktyce wiary, zaczęto akcentować tę prawdę odsuwając niejako na plan dalszy oddawanie czci Świętym Postaciom. Zwłaszcza w młodym pokoleniu ukształtował się model przeżywania Eucharystii jako uczyty braterskiej, z pewnym pominięciem całego bogactwa tajemnicy, której człowiek doświadcza nie tylko przez udział w celebracji, lecz także trwając na modlitwie wobec Pana ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Być może brak wrażliwości na *sacrum* we współczesnym świecie związany jest z osłabieniem czci Postaci Eucharystycznych, które - sięgając do myśli św. Franciszka z Asyżu - są największą świętością, jaką człowiek posiada na tym świecie. Należy zatem nieustannie uświadamiać wiernym prawdę Eucharystii, aby otwierali się całym sercem na rzeczywistość Bożej miłości ukrytą pod postaciami chleba i wina.

2. Kult Eucharystii poza Mszą św. ma swoje źródło w celebracji liturgii Mszalnej. Kościół od początku wierzył w rzeczywistą i szczególną obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina. Prawda ta stawia Eucharystię ponad wszystkimi sakramentami i czyni z niej „jakby doskonałość życia duchowego i cel, do którego zmierzają wszystkie sakramenty” (KKK 1374). Chrystus jest obecny w ofierze Mszy św. nie tylko w czasie składania ofiary, lecz także po jej złożeniu, gdy Eucharystię przechowuje się ze czcią w kościołach lub kaplicach. Pan Jezus objawia się wtedy jako prawdziwy Emmanuel - Bóg z nami, który trwa nieustannie w miłości do człowieka. Święte Postacie są przechowywane po Mszy św. dla rozszerzenia łaski ofiary, czyli po to, aby wierzący mogli doświadczyć całego bogactwa sakramentu Eucharystii rozważając

różne jego aspekty. „Istnieje głęboki sens w tym, że Chrystus chciał pozostać obecny w swoim Kościele w ten wyjątkowy sposób. Skoro w widzialnej postaci miał On opuścić swoich, to chciał dać nam swoją obecność sakramentalną; skoro miał ofiarować się na krzyżu dla naszego zbawienia, to chciał, byśmy mieli pamiątkę Jego miłości, którą umiłował nas „aż do końca” (J 13, 1), aż po dar ze swego życia. Istotnie, będąc obecny w Eucharystii, pozostaje On w tajemniczy sposób pośród nas jako Ten, który nas umiłował i wydał za nas samego siebie. Pozostaje obecny pod znakami, które wyrażają i komunikują tę miłość” (KKK 1380).

Już od połowy II wieku świadectwa życia pierwotnego Kościoła mówią o przechowywaniu przez wiernych Chleba eucharystycznego w domach prywatnych i przyjmowaniu go w dniach, w których nie uczestniczyli we wspólnej celebracji oraz o zanoszeniu Komunii św. chorym i umierającym. Wspomina o tym św. Justyn w I Apologii, Tertulian w dziele *Ad uxorem*, a także św. Hipolit rzymski w Tradycji Apostolskiej.

Pierwszorzędnym celem przechowywania Ciała Pańskiego, zarówno pod względem hierarchicznym jak i historycznym jest udzielanie Wiatyku - pokarmu, którym człowiek zostaje umocniony na drogę do wieczności i otrzymuje zadatek zmartwychwstania, zgodnie ze słowami Chrystusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew ma życie wieczne, a Ja go

wskrzeszą w dniu ostatecznym" (J 6, 54). Komunia św. tych, którzy kończą swoje ziemskie życie, jest sakramentem Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, jest sakramentem przejścia ze śmierci do życia, przejścia z tego świata do Ojca (por. KKK 1524).

Drugorzędny cel przechowywania Chleba eucharystycznego jest podwójny: udzielanie Komunii św. poza Mszą św. i adoracja Chrystusa substancjalnie i trwale obecnego w Najświętszym Sakramencie. Komunia św. jest zespoleniem się wiernych z Chrystusem, który składa siebie Ojcu w ofierze zarówno wtedy, gdy przystępujemy do Stołu Pańskiego w czasie samej celebracji, jak i poza Mszą św. Według wskazań Kościoła należy tak się formować, aby przyjmować Ciało Chrystusa w czasie samej celebracji, ponieważ w ten sposób bardziej uwidacznia się ich udział w ofierze. Nie powinno się jednak odmawiać wiernym udzielania Komunii św. poza mszą, kiedy proszą o to ze słusznej przyczyny. Chodzi tutaj zwłaszcza o osoby chore i starsze, które nie mogąc uczestniczyć w celebracji w zgromadzeniu wiernych, przez udział w sakramencie Eucharystii dostępują zjednoczenia z Chrystusem oraz doznają miłości ze strony lokalnej wspólnoty, która troszcząc się o nich wypełnia jedną z fundamentalnych posług zleconych jej przez Odkupiciela.

Obrzęd Komunii św. poza Mszą powinien być ściśle złączony z aktem pokuty i celebracją słowa Bożego, gdyż pozwala to lepiej zrozumieć, że przedziwne dzieła Boże zwiastowane przez słowo mają swoje źródło w Misterium Paschalnym celebrowanym we Mszy św. i w sakramentalnym posiłku.

Cała struktura obrzędu Komunii św. poza Mszą przywołuje celebrację Eucharystii, aby wierni karmiąc się Ciałem Pańskim niejako w sposób „prywatny”, mieli świadomość uczestnictwa w pełni w tajemnicy zbawienia, która dokonuje się w ofierze Mszy św.

„Pogłębiając wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii, Kościół uświadomił sobie sens milczącej adoracji Pana obecnego pod postaciami eucharystycznymi" (KKK 1379). Powinna ona prowadzić wiernych do komunii sakramentalnej i duchowej. Zarówno wspólne i publiczne, jak i prywatne formy adoracji Najświętszego Sakramentu mają przyczyniać się do kształtowania wewnętrznych postaw sprzyjających uczestnictwu w celebracji Eucharystycznej, a mianowicie: wdzięczności, uwielbienia, wstawiennictwa i błagania, zjednoczenia z Chrystusem oraz wierności przymierzu z Bogiem, zawartemu na Chrzcie św., a potwierdzanemu przyjmowaniem Eucharystii.

Adoracja według nauki papieża Pawła VI posiada przede wszystkim cel osobowy. Chrystus eucharystyczny „buduje obyczaje, rozwija cnoty, umacnia słabych i wszystkich, którzy zbliżają się do Niego, pobudza do naśladowania, by na Jego przykładzie uczyli się być cichymi i pokornego serca oraz szukali nie siebie, lecz Boga”.

Inną cechą adoracji jest jej charakter kościelny i wspólnotowy. Pod Postaciami Eucharystycznymi jest obecny Chrystus, Głowa Kościoła i duchowe centrum całej ludzkości. Kult Eucharystii pobudza do miłości społecznej, która sprawia, że „dobro wspólne przenosimy ponad dobro prywatne; sprawy wspólnoty, parafii i całego Kościoła uważamy za własne, a naszą miłość poszerzamy na cały świat”.

Adoracja posiada także cel ekumeniczny. Zarówno udział w ofierze Mszy św., jak i modlitwa przed Najświętszym Sakramentem powinny być inspirowane troską o zjednoczenie chrześcijan w wierze i miłości oraz o wspólne uczestnictwo w Eucharystii. Wierni adorujący Chrystusa mają być zdolni przejąć się sprawą jedności Kościoła, wyrażoną przez Jezusa w Jego modlitwie arcykapłańskiej, aby wszyscy uczniowie stanowili jedno na wzór jedności Ojca i Syna.

Przechowywanie Eucharystii dla adoracji nie może jednak przesłaniać pierwszorzędного celu jej ustanowienia, jakim jest spożywanie Ciała i Krwi Pańskiej, lecz powinno do niego prowadzić.

Kolejną formą kultu Eucharystii poza Mszą św. są procesje eucharystyczne, w czasie których „lud chrześcijański składa publiczne świadectwo swej wiary i pobożności wobec Najświętszego Sakramentu”. Wśród nich szczególne znaczenie pastoralne ma procesja w Uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa.

Od końca XIX wieku upowszechniła się jeszcze jedna forma kultu Najświętszego Sakramentu, którą stanowią kongresy eucharystyczne. Według nauki Kościoła należy je uważać za „stacje”, na które jakaś wspólnota zaprasza cały miejscowy Kościół, albo inne Kościoły danego narodu, a nawet całego świata, aby wspólnie doskonalej zgłębić jakiś aspekt tajemnicy eucharystycznej oraz uczcić ją publicznie w duchu miłości i jedności.

Działania kongresowe nie ograniczają się tylko do refleksji i modlitwy. Należy do nich także poszukiwanie środków i wykonywanie dzieł społecznych, służących ludzkiemu postępowi i sprawiedliwemu podziałowi dóbr na wzór pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej. W ten sposób tajemnica Eucharystii ukaże się jako ewangeliczny zaczyn będący siłą budowania społeczności doczesnej, stanowiącej zadatek przyszłego Królestwa Bożego.

3. Znamienne słowa o kulcie tajemnicy eucharystycznej wypowiedział Jan Paweł II w liście *Dominicae cenae*: „Kościół i świat bardzo potrzebują kultu eucharystycznego. Jezus czeka na nas w tym sakramencie miłości. Nie odmawiajmy Mu naszego czasu, aby pójść, spotkać Go w adoracji, w kontemplacji pełnej wiary, otwartej na wynagradzanie za ciężkie winy i występki świata. Niech nigdy nie ustanie nasza adoracja”.

Katechizm Kościoła Katolickiego czerpiąc z myśli św. Tomasza z Akwinu podkreśla, że obecności prawdziwego Ciała i Krwi Chrystusa w tym sakramencie nie można pojąć zmysłami, lecz jedynie przez wiarę, która opiera się na autorytecie Bożym (por. KKK 1381). Niech więc prawda o Najświętszym Sakramencie Ołtarza prowadzi nas do odkrycia obecności miłującego Boga, który oddając się do dyspozycji człowiekowi pragnie jego całkowitego szczęścia.

*Zbliżam się w polorze i niskości swej;
Wielbię Twój majestat skryty w Hostii tej.
Tobie dziś w ofierze serce składam swe;
O, utwierdzaj w wierze, Jezu dzieci Twe.*

*Mylą się, o Boże w Tobie wzrok i smak;
Kto się im poddaje, temu wiary brak;
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę,
Że w postaci Chleba utaiłeś się.*

(Oprac. Wg „Wyznawać wiarę dzisiaj”)